

Katar odpowiada za nalot bombowy na obóz armii Syrii

13 grudnia 2015

6. grudnia lotnictwo Międzynarodowej Interwencji zbombardowało obóz Syryjskiej Armii Arabskiej. Następnego dnia ukraiński Cyber-Berkut ujawnił opinii publicznej nowe dokumenty, z których wynika, że Katar zakupił na Ukrainie bomby produkcji rosyjskiej, aby móc winą za nalot obarczyć Rosję.

7. grudnia ukraiński Cyber-Berkut opublikował nowe dowody, obnażające przygotowania katarskiego Ministerstwa Obrony do ataków pod fałszywą flagą w Syrii. W wykradzionym e-mailu Antona Paszynskiego, urzędnika firmy SpetsTechnoExport (państwowej agencji odpowiedzialnej za handel bronią), a adresowanym do polskiego partnera z firmy Level 11 czytamy, co następuje: „Dzień dobry! Mam nową propozycję. Armia katarska chce zakupić 2000 bomb odłamkowych OFAB 250-270. Sprawa jest pilna. Są gotowi zapłacić 2100 USD za sztukę. Należy jak najprędzej zapewnić ich dostawę. Odbiorcą końcowym jest minister obrony Kataru. Certyfikat użytkownika końcowego w załączeniu.” Rzeczony certyfikat użytkownika końcowego możecie zobaczyć obok.

OFAB 250-270 jest bombą niekierowaną o masie 250 kg. Obecnie używają ich rosyjskie odrzutowce Su-25 i Tu-23M3 w nalotach na pozycje ugrupowań terrorystycznych – Daeszu i współników. Katarskie Siły Powietrzne dysponują francuskimi myśliwcami wielozadaniowymi Mirage, oraz samolotami szturmowymi Alpha. Żaden z nich z zasady nie może zostać wyposażony w bomby OFAB 250-270. Stąd powstaje pytanie: dlaczego katarski minister obrony usiłuje zakupić znaczny zapas broni nie tylko niedostosowanej do jego samolotów, ale też po cenie trzykrotnie wyższej od rynkowej (bomby OFAB 250-270 kosztują od 700 do 800 USD za sztukę)? Odpowiedź jest strasznie prosta: każdy niezależny ekspert, który stwierdziłby, że w Syrii użyto

bomb OFAB 250-270, prędko doszedłby do wniosku, że autorem nalotu było lotnictwo rosyjskie, które jako jedyne bomb tych używa rutynowo.

Dokładnie to pytanie postawiono od razu po zbombardowaniu 6. grudnia obozu Syryjskiej Armii Arabskiej. Według władz Syrii dwie maszyny odłączyły się eskadry czterech samolotów Międzynarodowej Interwencji i zrzuciły na obóz bomby, zabijając trzech żołnierzy i raniąc dwudziestu czterech, podczas gdy na ziemi trwało natarcie dżihadystów. Tymczasem Pentagon zaprzeczył jakimkolwiek związkom z incydem, a katarska prasa oskarżyła Rosję o dokonanie nalotu przez pomyłkę.

Autorstwo: Andriej Fomin

Tłumaczenie: Euzebiusz Budka

Źródło: Noltairenet.org